

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki Nr 1, telefon 63.

Dodatek drożyzniany 32% zatwierdzony

Na ostatnim posiedzeniu Rada ministrów postanowiła wypłacić pracownikom państwowym dodatek drożyzniany w wysokości 32 procent od poborów otrzymanych w sierpniu. Wypłata uskuteczniła ma być w najbliższym czasie.



KOMISJA STATYSTYCZNA: Trzymajcie mnie, bo ja dogonię.

Siekiera w ręku pijanego kochanka

Ofiara broczyła krwią -- on siedział obok otumaniony zbrodnią i wódką
Tajemniczą zbrodnię wykryła sąsiadka

(Od warszawskiego korespondenta)

W sobotę około godz. 9-ej Warszawa zaalarmowana została wiadomością o nowej zbrodni. Niezłobnie nasz przedstawiciel udał się na miejsce gdzie zebrał następujące szczegóły.

W domu nr 9 przy ul. Leszno, w małej drewnianej oficynie, prawie lepiącej, zamowała jedna pierwsza młodość Sitarzkiej, nie przekłała się ona jeszcze praw do miłości.

Wszystko, co działo się w izdebce w czasie jednej godziny od 8-ej do 9-ej.

O tej porze zaszła do izdebki kochanków sąsiadka niejaka Borkowska.

Zapukała do drzwi i spytała: — Jest pani Sitarzka?

W odpowiedzi usłyszała ochrypły głos pijanego Osieckiego.

— Jest. Chodź no pani tutaj. Borkowska uchyliła drzwi i w teże chwili ze strasznym krzykiem rzuciła się do okna na podwórzu:

— „Ola Boga! Ratunku ludzie!

Nadbiegli stróż i sąsiedzi, wtargnęli do izdebki Sitarzkiej. Oczom ich przedstawił się potworny obraz.

Na łóżku pod ścianą leżała we krwi

gospodyni izdebki. Obok niej rozwalony na krześle, pijany prawie do nieprzytomności siedział Osiecki.

Nie zdziwił się widokiem przerażonych ludzi, nie bronił się, obojętnie, a raczej nieprzytomnie patrzył wokół nie rozumiejąc co zaszło.

Przysłała policja. Wezwano Pogotowie.

Lekarz stwierdził

kilka głębokich ran siekiera w głowę, sękę i w prawą rękę powyżej łokcia.

Nieszczęśliwą ofiarę przewieziono do szpitala św. Ducho.

Nie można było przeprowadzić badania sprawcy na miejscu, gdyż z trudem ledwie coś helkoze.

Ciekawe jest to, że był on jednak na tyle trzeźwy, iż narzędzie zbrodni

siekiera ukrył pod progiem.

Powody, jak również przebieg potwornej zbrodni, okryte są jak dotąd tajemnicą.

Generał Sikorski powraca

W przyszłym tygodniu powraca do Warszawy z podróży w sprawie do Francji p. gen. Władysław Sikorski, b. premier polski. Ostatnio p. gen. Sikorski był w miejscowości kapitulowej Biarritz.

Nie tak dawno zawierała się ona sąsiadkom, że

„w samotności żyć niełatwo”.

Wkrótce też za pośrednictwem stróżki z pod nr. 12-go na teże ulicy ze zła znajomość z jakimś mężczyzną Osieckim, czterdziestoletnim wyrobkiem.

Złotymi mówili, że mając w ręku

taki atut, jak mieszkanie, Sitarzka mogła zainteresować niedźwiedzia.

Faktem jest, że Osiecki w kilka dni po zawartej znajomości zamieszkał w małej izdebce Sitarzkiej.

Niezmie nie zamacona

zgoda między nową parą trwała nie długo. W początkach Sitarzka pochwała się nie mogła przed sąsiadkami, „jaki on dobry, jak on tuje kocha”, ale potem raz po raz skarżyła się

„wymyśla mi, nawet blu”.

Tyle tylko, że i Sitarzka nie zostawała dłużną. Niczym bywało, że gdy kochanek-aktor wracał późno z balanki, zamykała drzwi i żądała próby, atrytoby nie być w stanie wzburzyć w jej łóżku.

„Płak nlech na schodach nocie!”

Wezwał Osiecki, no prawy noszedł do kłanaj. Do domu wrócił około 8-ej i w tym czasie w stanie bardzo potrzebny.

Zawieszona była zamknięcie drzwi, wiec, siekiera wpadła do izdebki.

Do ocyntury nie došlo, gdyż Osiecki przywiósł

okno w postaci bielecki z wódki.

W zgodzie została para kochanków w izdebce.

Jak długo zgoda trwała nie wiadomo.

Mroczną tajemnicę przysięgnięte jest, choć że to

Katastrofa w powietrzu Balon spałając zdemolował dom

NAUEN, 19. 8. — Portugalski balon woskowy, szybujący nad miastem Gieny — spadł nagle na dach 3-mietrowego domu, zdemolował dwa piętra, zabijając kilka i raniąc kilkanaście osób. Pilot i jego towarzysz — zmiądźli.

Nowe narzędzie mordercze Aeroplan — potwór

NAUEN, 19. 8. — Dzienniki paryskie donoszą, że technik francuski, Vielz, skonstruował aeroplan nowego systemu. Aeroplan Vielza jest specjalnie przystosowany do niotniania bomb. Poruszany jest on mo-

Pan marszałek Sejmu poddał się poważnej operacji

udała się ona zupełnie pomyślnie

Życzymy Mu wszyscy rychłego powrotu do zdrowia

(Od warszawskiego korespondenta)

Marszałek Sejmu, p. Maciej Rataj poddał się poważnej operacji wycięcia wyrostka robaczkowego.

Zabieg chirurgiczny wykonał p. marszałek, czego Mu redakcja najserdeczniej życzy.

Radliński z zupełnym powodzeniem. Spodziewać się należy szybkiego powrotu do zdrowia p. marszałka, czego Mu redakcja najserdeczniej życzy.

Oswobodzenie Wilna w 1919 r.

Trzeci odczyt marszałka Piłsudskiego

Udział odbył się trzeci odczyt marszałka Piłsudskiego, który mówił co następuje:

Droga przez Różankę na Wilno (180 kilometrów) może przebiec forsownym marszem kawaleria w 3 dni, piechota w 6 dni. Wliczając różne trudności marszu mogły wojska osiągnąć Wilno w 8 dni. Pod puszcza Rulnicką przeszczerz między linia kolejowa Wilno—Grodno i Wilno—Lida wynosi zaledwie 50 km. — stad miejsce to było bardzo niebezpieczne. Praca konieczna — to praca wystrazanie siebie, oraz możliwości niebezpieczeństwa

Niespodzianki dla wroga.

A teraz przychodzi moment najważniejszy — konieczność zwołania nieprzyjacielowi niespodzianek. Dlatego trzeba poznać jego zamiary. Główna zasada przeskoka była przeszczerz, która oznacza, że łonaś się szybko, i to w tym celu trzeba niespodzianka. Należy uderzyć właśnie tam, gdzie nieprzyjaciel czuje się w 1919 r. konsekwencja, ze względu na zimno, nie zaopatrzenie ludzi, była ciężka.

Na Lidę!

Jeżeli do koncepcji marszałka nie był Wódz Naczelny przyznany i kochał ją. Napoleon wołowywa wódza, twoje koncepcje do kobiet. Wódz raz pierwszy ma dać się doćki. Tak jak i ona, wódz w niepowinności, twóży się, jednak to dziecko legające w łon i sprawiające ból — kocha.

Ostatecznie akcja na Lidę została zdecydowana.

Jak przyjęto Pepiczków w ich ukochanej Rosji

Prawdziwie po rosyjsku

MOSKWA 19. 8. — (AW). 16 sierpnia na pociąg osobowy Mińsk—Moskwa wiozary grupę przemysłowców czeskich, udających się z eksponatami na wystawę do Moskwy, dokonano

Sily bolszewickie.

Nieprzyjaciel miał około trzech dywizji. Jednakże sily ich nie dała się należycie ocenić. Były tam bowiem formacje nieznanne: pułki marynarzy, chłopaków i lotyszów. Ostatecznie obliczono je na plus minus 10.000 ludzi.

Przygotowania.

Dotychczas w armii polskiej pracowano jednostkami małymi, pułkami, batalionami, szwadronami. Teraz marszałek nakazał przetransformację dwi dywizji. Pod Warszawa organizacja dwi dywizji pod pułk w ukłnie Stachiewiczem i pod pułkownikiem Kasprzymem. Trzecia dywizja była w formacie.

Naczelny Wódz potrzebował kawalerii dla szybkiego uderzenia, więc z 6 pułków utworzono 4 prawie zupełnie kompletne. Gospodarze zaopatrzenie armii odczytano w rekach pułkownika Tarkowskiego. Dał się odczyt usilny brak materiałów ekonomicznego i amunicji. Rezerwy wziętego po dya do tydzień tygodni a uczono i strzelać nie raz w drodze na front w wagonach. Ekwipunku czasem stało tylko w batalion, lecz tym kwadrantem zaopatrywano cały pułk.

Pierwsze posunięcia.

Gen. Szczytycki miał polecić urzędnicie koncentracji na Różankę w celu, tajemniczym. Było to wiadomym, że niemiecy oddadzą Grodno bolszewikom, tymczasem przyszedł sfałszowany telegram, który mówił, że niemiecy i litwini idą przeciw bolszewikom.

no napadu bandyckiego około Smoleńska. Podróżni zostali czkowiecie ograbieni. Śledztwo dotychczas nie wykryło winnych.

Podwyżka mnożnika celnego

Weszło już w życie ogłoszone w „Dzienniku PRAW” z dnia 14 b. m. rozporządzenie ministrów skarbu oraz przesyła do handlu z dnia 9 sierpnia r. b. w przedmiocie mnożnika celnego normalnego i zniżowego.

Wysokość mnożnika celnego normalnego, którego podlegają towary wyszczególnione w § 1 rozporządzenia ministrów skarbu oraz przesyła do handlu z dnia 7 lipca 1923 r., określa się do nowego zarządzenia na 3,599,900%, co czyni mnożnik 36,000.

Towary nieobjęte włączonym zawartym w § 1 r. b. rozporządzenia, ani chowającym w danej chwili rozporządzeniem ministrów skarbu oraz przesyła do handlu z dnia 28 czerwca 1923 r., o których określonych, obciąża się z dotychczasowa lutowa, mierzona, wyrażona 75% normalnej, a z tem 2,699,900%, czyli mnożnik 27,000.

Komisje parytetyczne w państwowych urzędach pośrednictwa pracy

Niechajcie wydziałem parytetycznym, uwzględniając więcej dzenie państwa i państwa, społeczeństwa i elementu pośrednictwa pracy. W swojej potrzebie Komisje te będą mogły zwracać się wprost z przedstawianymi, wynikającymi ze stosunków pośrednictwa pracy w danej miejscowości, do odpowiedniego województwa. Liczą członków tych Komisji będzie zależnie od charakteru i wielkości rynku pracy w danym powiecie, rozmaite. W województwie będzie wyznaczała od 15 do 20 członków.

Koniec tramwajów berlińskich

BERLIN 19. 8. — Władze Berlińska w 14 dniowym terminie, po upływie którego tramwaje będą zupełnie przestać kursować. Porzawszy od poniedziałku bilety tramwajowy kosztować będzie 100 tysięcy marek.

Zainteresowanie się Francji Targami Wschodnimi

Opinia psta francuskiego (Od warszawskiego korespondenta)

Przedstawiciel naszego piśmie zwrócił się do prezydenta francuskiego w Warszawie o informacje w sprawie stosunku Francji do Targów Wschodnich. W zastępstwie ministra pełnomocnego de Panafieu, który bawi na urlopie, p. baron de Barante, charge d'affaires oświadczył: „Zainteresowanie się stosunkami handlowymi z Polską wzrasta we Francji z każdym rokiem. Targi Wschodnie we Lwowie wzbudziły od-

Pożyczki rządowe dla miast

Jakkolwiek ustawa o finansach komunalnych za ta już uchwalona, to jednak przewidywane w niej źródła dochodowe nie przysporzą niezbędnych środków ciałom samorządowym dopiero pod koniec r. b. Wobec tego ministerium skarbu zmuszone było udzielić w ciągu 1. b. ciałom samorządowym pomocy finansowej.

Pomoc ta wyraża się w cyfrach następujących: Warszawa otrzymała tytułem pożyczki 221 miliardów mk., tytułem zaliczek na wpływy z podatku dochodowego, względnie przemysłowego 23 miliardy mk.

Inne miasta Rzeczypospolitej polskiej otrzymały razem 12,3 miliardów mk. Starostwa krajowe b. dzielnicy puskiej otrzymały 5,5 miliardów mk. Wydziały powiatowe w Małopolsce, tytułem zaliczek na podatki do podatków, 7,1 miliardów mk.

Koniec tramwajów berlińskich

BERLIN 19. 8. — Władze Berlińska w 14 dniowym terminie, po upływie którego tramwaje będą zupełnie przestać kursować. Porzawszy od poniedziałku bilety tramwajowy kosztować będzie 100 tysięcy marek.

Zainteresowanie się Francji Targami Wschodnimi

Opinia psta francuskiego (Od warszawskiego korespondenta)

Przedstawiciel naszego piśmie zwrócił się do prezydenta francuskiego w Warszawie o informacje w sprawie stosunku Francji do Targów Wschodnich. W zastępstwie ministra pełnomocnego de Panafieu, który bawi na urlopie, p. baron de Barante, charge d'affaires oświadczył: „Zainteresowanie się stosunkami handlowymi z Polską wzrasta we Francji z każdym rokiem. Targi Wschodnie we Lwowie wzbudziły od-

Chciwość ukarana

Karmill Niemców
głodzil swoich

mają za to paplerki bez wartości

Ognarłeci żądza zysków, w chciwym swym zachęceniu myśleli jedynie gospodarze pomorscy

o napychaniu swych skrzyń markami niemieckimi.

Wozili więc do Gdańska od samego początku powstania wolnego miasta polskie masło, jaja, drób.

Przebiegł gospodynin, zamieszkał w Gdańsku, ładował polskiego miasteczka, ładował produktu rolnego

w kobiałkę i, korzystając z taryfy kolejki, pedziła do Gdańska, bo tam Niemcy łakomie chwycali jej towary, dając w zamian za nie maceczki, których kurs w stosunku do polskiej marki był...
A czynili to włościanie nie tylko z najbliższych Gdańskowi okolic, lecz i z dalszych stron, pod Toruniem lub gdzieś koło Inowrocławia zamieszkał.

Nie pomagały nawoływania prasy, nie wrzeszał ich apel do sumienia, że wygladzają rodaków własnych.

Mareczka niemiecka była argumentem decydującym, a maceczki te szły przeważnie do skrzyń, magazynowane wraz z...

liniami walutami obcymi i lekceważeniem wówczas banknotami polskimi.

Aż nadszedł wreszcie bez sądu dzień kary.

Marka niemiecka

pojechał lecieć w dół.

przeraziła jej właściciele stwierdzili, że wśród swych skarbów posiadają całe stopy leżwartościowej niemal zdrukowanej bibuły.

I dziś wśród całej tej rzeszy chciwców rozlega się

placz i zgrzytanie zębami.

Aż się przyznać do swej lekkomyślności wstydza.

Z pewnością w innych okolicach kraju znajdzie się mnogość takich

„hurtowników”

maceczki niemieckich, opłakujących swój los nieszczęśliwy.

I z pewnością też dokonywane obecnie przeglądu marek, które mogą na funty sprzedawać, znajdują wśród nich sporo ilości

falszowanych dolarów.

za którymi również skwapliwie się ubiegali.

I tem więcej serca swe rozrania.

Walka czerwonego terroru z fanatyzmem religijnym Zgrzybiały Tichon zarzewiem bratobójczej walki

Nowoutworzony przez zwolenników „Zwycięstwa” synod cerkwi prawosławnej zwrócił się do patriarchów wschodnich, proponując nawiązanie regularnych stosunków za jego pośrednictwem pomiędzy kościołami prawosławnymi Wschodu i cerkwią rosyjską. W orędziu swym synod ostrą potępił patriarchę Tichona i jego „samowolne” czyny i „anarchiczną i nieprawą” działalność. Synod proponuje wysłać swego przedstawiciela do patriarchów wschodnich w celu złożenia sprawozdania o wszystkim, co przeżyła cer-

kiwna prawosławna, poczynając od r. 1916.

Jak wiadomo, sobór cerkwi prawosławnych Wschodu, który odbył się niedawno w Konstantynopolu pod przewodnictwem patriarchy konstantynopolańskiego Meletiusza,

uznał za nieważną uchwałę soboru moskiewskiego, zwołanego przez „Zwycięstwo”, o pozbawieniu patriarchy Tichona godności duchownej i pozbawienie uczestników tego soboru wyrażać jednocześnie swój poglądy i uznanie dla patriarchy Tichona.

LISTY Z PODRÓŻY

Najciekawsza gazeta na świecie Dziewczynka dziesięcioletnia i chłopak siedmioletni redagują pismo Pieniądze z prenumeraty poszły na czekoladę

W romantycznej, pełnej wspomnień historycznych ozielnicy, położonej malowniczo za magistratem i katedrą Notre - Dame — znajduje się mała ulica Poissy. W jednej z tej starych, poczerńniętych kamienic pod Nr. 14 mieści się nieznanie i nieodwiedzane muzeum poświęcone epoce Napoleońskiej.

Przed wybuchem wojny światowej muzeum posiadało swój organ p. t.:

Journal du Musée.
Będzie to zapewne we Francji, a może i na całym świecie najciekawsza gazeta.

Pismo pojawiało się dwa razy na miesiąc objętością dwóch stron o trzech kolumnach, drukowane barwą fioletową, dziśkolwiek wyblakła. Kolorowe literki śmieją się do czytelnika, jak oczy pachołęcia.

Gazetkę, jako „naczelnym organem” muzeum poświęcony Napoleonowi, założyła najrozkoszniejsza para dzieci:

dziesięcioletnia redaktorka, blondynka o fioletowych oczkach i siedmioletni redaktor, podługniowiec o kruczel, kędzierzawej czuprynce.

Pradziad redaktorki walczył pod Arcole, pradziad zaś redaktora pod Piramidami w Egipcie. „Mały kapral”, jak widzimy, miał szczęście nie tylko do starych weteranów, ale także do umiać trać i do serc dziecięcych. Muzeum posiada przedmioty zebrane niemal wyłącznie przez tych Illipucich redaktorów, którzy umieli rozbroić swoją nawiązaną inicjatywą najtwardszych antykwariuszy, księgarzy i kolekcjonistów — amatorów. Posypały się dary, epolety, podkowy, kity końskie, wielkie czapy grenadzerskie, guziki, pasy, ładownice, ordery, ak-

seksy, szable, pistolety, fajki, książki, rozkazy, odznaczenia i różne obrazki i t. d.

Opowiadają, że pismo posiadało wielu prenumeratorów i ukazywało się nader regularnie. Abonament roczny wynosił 3 fr., poszczególny numer 10 centimów.

Treść „naczelnego organu” przedstawia się bardzo oryginalnie. Jako wstępny artykuł „Życie Napoleona” — ciąg dalszy przez G. Ducoudray objętości półtoroju kolumny. Po czym apel do publiczności, że muzeum jest otwarte ponownie. Że zaszły w niem pierwszorzędnym zmiany, wśród których zasługują przedewszystkiem na uwagę nowe dary pp. Illiébaut i Mattel. Z kolei, bajka Alfonsa Daudeta i kilka zagadek: Kto upnie przejść przez rzekę nie zamoczywszy się?

Ile boków posiada atramentowy żydek czworokształny?

Ostatnia kolumna zawiera od powiedzi na kwestje poruszone w numerze poprzednim i rozwiązanie rebusu jak: Pomagaj sobie a Bóg ci dopomoże! z patetycznym podkreśleniem, że tylko trzy osoby zdołały rebus rozwiązać, a mianowicie: pp. Grund, H. Guerard i Mattel. Kończy numer uwaga redakcji, że z powodu nieoczekiwane go wypadku w drukarni pismo ukazało się z 15 dniowym opóźnieniem, za co szanownych czytelników redakcja najserdeczniej przeprosza.

Jednak sfery bardziej zbliżone do organu szeptały sobie wzajemnie, że kwota uzyskana drogą prenumeraty poszła na

czekoladę. G. Appollinaire dodaje od siebie, że prawie zawsze przedwczesny sukces staje się przyczyną upadku.

Rozwiązanie departamentu X dla spraw poborów i remontu Zamierzona reorganizacja wydziału remontu M. S. Wojsk.

Samorzady przejęłyby niektóre czynności niezliczone zaś „kuki” zostałyby zlikwidowane

(Od warszawskiego korespondenta).

W związku z przeprowadzaniem redukcji personelu w ministerstwie wojny — został rozwiązany departament X dla spraw poborów i remontu.

Wchodzące w skład zlikwidowanego departamentu wydziału poborów i remontów zostały wcielone pierwszy do departamentu piechoty, drugi do jazdy.

Wydziały te narazie pozostały w dotychczas zajmowanym przez nie lokalu przy ul. Królewskiej nr. 35.

Co się tyczy wydziału remontu (zaopatrywania armii w konie) to w najbliższej przyszłości przewiduje się reorganizację tego resortu. Mianowicie istniejące na prowincji komisje uzupełnień koni tak zw. „kuki” zostałyby zlikwidowane, sprawy zaś załatwane dotychczas przez nie byłoby przekazane częściowo samorządom

i P. K. U.

Konsepji powyższej wypadałoby z górą przyklasnąć. Już w r. 1919 była ona

przedmiotem całego szeregu konferencji.

Nie weszła jednak w życie ze względu na galaretowaty

ówcześniej ustrój naszego młodego samorządu, wylanajającego się podówczas zaledwie z powłok.

Obecnie samorząd okrępowy, znaczni i niejako dorósł do wykonania zadań państwowych.

Należy zaznaczyć, że już w carskiej Rosji sprawy remontu koni były przekazane „samouprawnym”, które z przelanych czynności wywłazywały się całkiem dobrze, i z kolejką znakomicie przyczyniały się do odciążenia budżetu ówczesnego rosyjskiego ministerjum wojny.

Jaknajdalej idące przekazywanie agend państwowych samorządom, jest ledwą i bodaj nairracjonalniejszą drogą.

po której winny pójść w przyspieszonym tempie oszczędnościowo zamierzania rządu.

Wzorów i przykładów w tym względzie niezliczone mmóstwo daje nam prastary ustrój samorządu Anglii.

Dość wspomnieć, że prócz polityki zagranicznej, niema takiej dziedziny państwowej, w której rządowi angielskiemu nie przychodziłyby z wydatną pomocą samorzady.

Wolno paskarzom, jak który chce

Ceny na zboże w różnych „odcieniach”

Cena za zboże, a więc za chleb powszedni jest przeważnie podstawą, na której normuje się wysokość ogólna skali drożyzny.

Z tych względów cena zboża w danej okolicy kraju jest przeważnie odbiciem miejscowych warunków drożyznianych. Dane o cenach zbożowych, zbierane ostatnio z różnych miejscowości wykazują ostatnio bardzo poważne wahania.

Nieomal w każdym powiecie jest inna cena za zboże, a ceny zboża w poszczególnych dzielnicach wykazują wprost zastanawiające różnice. Daje się to zauważyć nawet w notowaniach oficjalnych giełd zbożowych. Np. w Warszawie żyto jest notowane po 360 — 375 tysięcy za 100 kilo, we Lwowie żyto z nowych zbiorów 440 — 450 tysięcy.

W powiatach województwa warszawskiego można jeszcze nabyć żyto po 270 — 300 tysięcy, na terenie powiatów województwa łódzkiego ceny przekraczają 400 tysięcy, a w niektórych powiatach dochodzą do 450 tysięcy; w Lubelskiem ceny są o wiele niższe i można tam nabyć korzec żyta za 270 tysięcy podobnie w Kieleckiem. Natomiast, jak nas informują w powiatach kresów wschodnich — żyto dochodzi nieraz nawet do 500 tysięcy za korzec!

W ostatnich dniach daje się zauważyć lekka zmiana cen zboża, a w każdym razie zahamowanie postępującej dotychczas haussy zbożowej.

Wpłynęły na to przede wszystkim pomyślnie na ogół wyniki zbiorów i duża podaż na rynku zbożowym.

Strajku nie będzie Poniedziałkowy zarobek na rzecz robotników budowlanych i drzewnych

(Od warszawskiego korespondenta).

Z inicjatywą prezydium rady związków zawodowych, przedstawiciele wszystkich związków zawodowych obradowali nad sprawą strajku powszechnego, który miał wybuchnąć w poniedziałek. Po długiej dyskusji postanowiono 309 przeciw 237 głosom

strajk odłożyć na czas nieograniczony.

W specjalnej rezolucji wzywano wszystkich robotników Warszawy, aby poniedziałkowy zarobek przekazali na rzecz strajkujących robotników budowlanych i drzewnych.

Banki w swoim żywiole Waluty, to „sam cymes”, akcje poszły w ką

Przyczyna obecnego spadku akcyj jest z jednej strony rozporządzenie min. skarbu o dopuszczeniu do legalnego handlu walutami obcymi wielu instytucji bankowych oraz wyjazd na wyuczony letnie wybitniejszych matadorów akcyjnych.

otrzymaniu z powrotem możliwości handlowania walutą zaczęły się wyzywać portfeli akcyjnego. Tym sposobem zwiększyła się właśnie w sierpniu podaż akcji na rynku giełdowym. Z drugiej zaś strony pod nieobecność głównych działaczy akcyjnych słabiej pulsuje popyt na akcje.

Do Argentyny przyjmują zdrowych na ciele, umyśle i moralności

Warszawskie biura okrętowe, przewożące emigrantów z Polski do Ameryki Południowej otrzymały zawiadomienie, że na mocy rozporządzenia rządu argentyjskiego od emigrantów, udających się do tej republiki na osiedlenie wymagane są świadectwa moralności, wy-

stawiane przez policję, sądy lub starostwa, oraz — świadectwa o zdrowiu umysłowym i zdolności do pracy. Świadectwa takie powinny wydawać magistraty lub burmistrzowie z poświadczaniem przez władze administracyjne.

Czy nie przerobić przepisów walutowych na dramat wierszem p. t. „Zaczarowane koło”

W myśli obywateli przepisów, kto chce otrzymać obce waluty, ten musi w banku przedstawić paszport zagraniczny z wizami. A znowu, kto chce dostać wizy w zagranicznych konsulatach, ten musi za nie zapłacić obcymi walutami.

wyjścia, a w każdym razie bez wyjazdu. Otrzymujemy wiele listów z zapytaniami jak należy postępować, aby nie obchodzić przepisów obowiązujących, a jednak wyjechać. Na listy te odpowiadamy szczerze: nie wiemy. A może odpowiednie władze wiedzą? Jeżeli nie, to chyba ogłosimy konkurs na rozwiązanie tej zagadki.

ROMAN ZRĘBOWICZ ZAMKNIĘCIE DZIEJÓW POROZBIOROWYCH W KSIĘDZE PAMIĄTKOWEJ PIWNICY P. FUKIERA Wizyta króla bawarskiego — Artysta polski przeprowadza powstanie milionowej armii — Księga pamiątkowa uprzedza wypędzenie Niemców z Warszawy

Na jednej z najbliższych kart zwracają uwagę nazwiska naszej arystokratycznej rodziny: Elżbieta Włodowska, J. Rzewuski, J. Włodkowski, Wł. Lubieński, J. P. Lubomirski, Witold Roztworowski, J. Lubomirski, Franciszek Pądziński, wreszcie pułkownik Józef Paic i St. Bardeni.

estrade Fukierowskiej piwnicy sław ukochny aktor, Mieczysław Frenkiel i rzuca krzepkie słowa szumujące niemal wylotaniami kontusza: Bonum vinum laetificat vitam, ale tylko w wolnej, niezależnej Ojczyźnie! Daj Boże jaknajprędzej!

Jedynymi w swoim rodzaju są podpisy członków „Komisji nauk pozaszkolnych sekcji szkolnej”. Bezpośrednio po tej najpraco-

A dalej, jakgdyby w jakimś szekspirowym dramacie wylanła się na osobnej karcie korona królewska Ludwika Bawarskiego w otoczeniu generałów iliegaladutantów, pułkowi-

ków i majorów, których nazwiska należą do najprędniejszych rodów niemieckich. Kończy ten akt tragedji pła-

I ja tu byłem —
Miód i wino piłem,
O przeszłości marzyć chciałem,
Lecz ku temu się nie udało...
I gdy się czyta ten wiersz, rozrzucający prostota swojej trawestacji, mimowolnie oczekuje się mistycznego wtóru „Dziadów”:
Ciemno wszędzie,
Głucho wszędzie —
Co to będzie, co to będzie?
A kysz... a kysz!

Ale pomimo zaklęć całego narodu w zaduszki listopadowe pułki i dywizje niemieckie ciągną do Warszawy bez przerwy, znacząc przez swoich ofi-

cerów zbrojną obecność w historycznej księdze Fukiera.

A jednak w tym samym czasie, w którym armaty pruskie grzebą całe falangi niesmiertelnych obrońców Verdun'u — nie kto inny, tylko polski artysta w osobie Jul. Fałata bez patosu i czułościowości rzuca narodowi poczetą w złotym humorze pro-

roczną wizję: „Snitło mi się, że piwnica p. Fukiera zawiera jeden butelek najprzepyszniejszego wina i że równocześnie armia polska liczyła

milion żołnierzy. Daj Boże, aby mój sen ziścił się i to możliwie jaknajprędzej — tego życzy Polsce i p. Fukierowi

5/VI. 1917 r. Jul. Fałat.

Subtelne oko mistrza-akwarrelisty zdołało już wówczas przez las bagnety pruskie dojrzeć obecną armję polską

Następuje rok 1918. Toczy się kolisko historii z piorunującą szybkością. Piwnica Fukierowska z precyzyją stacji radiotelegraficznej notuje skrzącnie wartko płynący prąd dziejów. Biją w tym czasie z kart księgi pamiątkowej coraz mocniej humor, otucha i gorąca wiara w niechybną odmianę zdarzeń. Znakomicie ilustruje ten nastrój wiersz następujący:

Nie wiem zła, czy dobra doła
Sprawdziła mi z Podola
Do grodu króla Zygmunta,
Lecz nadzieja mi przywłoca,
Wśród mroku działających parzeń —
Dziś odwiedziłam Fukiera,
Serce mi się rozwesela —
I wierzę w odmianę zdarzeń...
Janina Pawłowiczowa.

swoją niezawodną forpocztę, bohaterskiego obrońcę Lwowa, ś. p. generała Iwaszkiewicza, obok którego odczytujemy tu nazwiska takich wiarusów-legjonistów, jak: Belina - Prażmowski, gen. Januszajtis, gen. Sosnkowski i Rogalski. Aż wreszcie na karę, noszącej datę 4 października 1918 r. znajdujemy kapitalny wiersz Tadeusza Jaworskiego, zamykający symbolicznie dzieje Polski Porozbiorowej:
Byli tu orwaby, moskale —
I inne liczne parody,
Każdy przy winnym zapale
Do naszej się wciąkał zagrody.
Polak pił wino na boku,
I od tyłu wstąpił wdał stronni —
A za tę skromność niezwykłą,
Bóg mu przypłacił wygoni.

Czas uderzyć na alarm

Kokainizm i morfinizm zbiera u nas obfite żniwo

Zmobilizujmy wysiłki dla walki z tym strasznym wrogiem

Jeden z najpoważniejszych zagrożeń społecznych, rujnujących w krótszych lub dłuższych okresach czasu wolę, zdrowie i siły jednostki jest...

morfinizm i kokainizm. Niestety, tak bardzo rozpowszechnione w naszym kraju...

Wieloletni walczył z narkotykami, walczył z każdym prawem, bronił, wyglądał widno zbrodni, w najcięższych i najgłębszych dołkach...

Przy czarnych dźwiękach ukrytej gdzieś kłopotliwej, na miękki, niskich kanapkach leżą kobiety i mężczyźni...

Po dłuższych meczaniach zmierz w szpitalu dla obłąkanych. Pamiętam też inny wypadek rozpaczliwie wynędzniałego...

Widziałem dużo morfinistów, kokainistów i twierdził, że sa to ludzie najszczęśliwsi, najwięcej godni pożałowania...

Na tych ludzi - żyjących trupów - trzeba też patrzeć jak na chorego, a nie rozpustnika, jak to przyjęto w pogadaniach...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

Henry Ford, fabrykant samochodów i trolejów, bawiący kilkadziesiąt mil od Detroit, wyczał w jednym z pism...

alarm, tam tworzą się związki, towarzystwa przeciwdziałania kokainizmowi i morfinizmowi...

Nie widać więc wrażeń, nie twarzą niektórzy społeczeństwa, czułości i dominacji...

Mołde pokolenia wstają, tu właśnie nauczycielstwo mogłoby wystąpić, urządzając...

Bo walka jest przez organa policyjne, taka dotąd prowadzona państwa nie przyniesie...

Przyznajmy sobie możliwość kiego odciera z pierwszoplanową, leżącą się idiozjami...

Coraz trudniejsza staje się walka o byt, coraz więcej hartu wymaga od nas samo życie...

Kiedyś nie miał za co kupić kawałka chleba, przypadkiem wpadła mu w ręce drobina kokainy...

Kiedy rozeszła się wiadomość o objęciu przez Coolidge'a obowiązku najwyższego dostojnika w Ameryce...

Wzburzył to nawet wątpliwości, czy nie zaszła jakaś pomyłka i czy robotnik Coolidge jest istniejącym nowym prezydentem...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Wzwał więc właścicieli plantacji młodego Calvina do siebie i zapytał go o rzecz...

Dzielnia angielska

Pani Rosita Forbes udaje się na czele ekspedycji naukowej w głąb Afryki

Pani Forbes - jak donoszą dzienniki angielskie - udaje się w tych dniach w głąb Afryki w okolice legendarnej Atlantyd.

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Wędrownka naukowa pani Forbes, nie należy do pierwszych przedsięwzięć tej dziedziny...

Z tajemnic czarnej magii i innego oszukaństwa

Postawić jako kołnierz na stole Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Trzeba jaćm trząść tak długo, dopóki się ono nie zmieszają z białkiem...

Skromni synowie wielkich ludzi

Żółte drzewo, zdrowe wydaje owoce

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Z posród całego szeregu anegdot i opowieści na temat nowego prezydenta Ameryki Coolidge'a...

Skutki zakazu spożycia alkoholu okazały się fatalne

Tak przynajmniej twierdzi dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Dyrektor instytutu „Wychowania Fizycznego” w Nowym Jorku, twierdzi, że skutki...

Koleje angielskie są najbezpieczniejsze na świecie

Na 1,185,479,000 przewiezionych w roku ubiegłym pasażerów, zdarzyło się tylko 5 wypadków śmiertelnych z winy kolei

Według cyfr, podanych przez Urząd Statystyczny w Londynie, zdarzyło się w ciągu całego ubiegłego roku...

Według cyfr, podanych przez Urząd Statystyczny w Londynie, zdarzyło się w ciągu całego ubiegłego roku...

Według cyfr, podanych przez Urząd Statystyczny w Londynie, zdarzyło się w ciągu całego ubiegłego roku...

Niech się szerzy światło!

Posiedzenie Komitetu „realizacji” II-go gimnazjum państw. w Białymstoku.

W ub. czwartek odbyło się posiedzenie nazwanego Komitetu pod przewodnictwem p. Prezydenta miasta Szymańskiego, przy współudziale zaproszonych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Po zwiezieniu zreferowaniu sprawy nowego gimnazjum, które mieścić się będzie w gmachu Sądu Okręgowego przy ul. Warszawskiej 63, przewod-

niczący postawił wniosek, aby godność honorowego prezesa Komitetu złożyć w ręce p. Wojewody, zaś na członków honorowych tegoż Komitetu zaprosić p. p. dyr. Banków i miejscowej Elektrowni.

Zastanawiano się z kolei nad sposobami zebrania środków, potrzebnych do odrestaurowania i urządzenia sal nowej uczelni.

Utrata obywatelstwa polskiego wskutek uchylania się od powinności wojskowej.

Wobec braku poczucia obowiązku świadczeń na rzecz Państwa w pewnych sferach ludności, przejawiającego się z okazji obecnych zebrań kontrolnych, nie od rzedzy będzie przypominąć, że wśród rygo-

ków karnych na opieszalych przewidziane jest także pozbawienie prawa obywatelstwa polskiego tych wszystkich, którzy celem uchylenia się od służby wojskowej wyjeżdżają za granicę.

Nieruchliwa statystyka białostocka.

Co nas to obchodzi, że na całym bożym świecie dzieje się inaczej!

Rozporządzeniem Rady Ministrów wprowadzono na całym obszarze Rzeczypospolitej z dniem 1 sierpnia br. system obliczania drożyzny dwukrotnie w ciągu miesiąca. To też Warszawa i Łódź dawno już opublikowały wskaźnik dro-

żyzniany za pierwszą połowę sierpnia.

Tylko nasz Urząd Statystyczny nie kwapi się z zestawieniem biuletynu, jakkolwiek dziś mamy już — chwalić Boga — 20 dzień miesiąca. To się nazywa angielska slegma.

Z życia robotniczego.

Strajk w przemyśle włókienniczym

utknął w martwym punkcie wobec nieustępliwości stron obu. O upór ten rozbijają się wszelkie próby likwidacji, podejmowane przez p. Inspektora Pracy. Tak np. w piątek jechał on zaproszenia na wspólną konferencję delegatów, która się miała odbyć w sobotę 10 bm. W odpowiedzi na inwytację fabrykanci nadesłali pismo tej treści:

„Mamy zaszczyt zakomunikować, iż wobec oświadczenia WP., że Związki klasowe nie cofnęły swoich seperatystycz-

nych żądań, uważamy za bezcelowe wysyłanie naszych delegatów na jutrzejsze posiedzenie”.

P. Inspektor przesłał kopję tego listu Związkom klasowym, odwołując jednocześnie wyznaczoną konferencję.

W piątkowym „Robotniku” pojawiło się wezwanie Głównego Zarządu Związków Włókienniczych w Polsce do ogółu robotniczego o zbieranie składek na rzecz strajkujących w Białymstoku.

Strajk garbarzy

trwa również, a zwolana i odbyta w sobotę wspólna narada przemysłowców i pracowników pod przewodnictwem p. Inspektora Pracy, pomimo kilkadziesiąt godzinnej nader ożywionej dys-

kusji, nie doprowadziła do porozumienia. Delegaci rozeszli się z poważnymi rokowaniami, nie oznaczając terminu ponownej schadzki.

Głos ma p. Lubczyński

Twierdzi i dowody na to posiada, że cukru nie ukrywał.

W związku z notatką w Dzienniku z dn. 10 bm. pod tyt. „W poszukiwaniu ukrytych zapasów cukru” otrzymaliśmy od wł. cukierni p. Lubczyńskiego wyjaśnienie, z którego wynika, treści następującej.

Szanowny Panie Redaktorze. Nie prawdą jest jakoby w dniu rewizji, spodziewając się takowej, zamknął drzwi na klucz od prywatnego mego mieszkania i ulotnił się na cały dzień. W dniu tym rzeczwiście komisja rewizyjna nie zastała mnie w domu, gdyż rano o godz. 11-ej wyjechałem koleją do żony swojej, bawiącej na letnisku. W prywatnym moim mieszkaniu które w czasie mej nieobecności zostało opieczętowane, jako podejrzane o ukrycie w niem zapasy cukru, po zdjęciu pieczęci w dwa dni później komisja skonstatowała bezpodatność swych podejrzeń, gdyż w mieszkaniu oprócz mebli nic więcej nie znalaziono.

Co się tyczy dwóch worków kryształu które znalaziono u mnie w cukierni, to przecież trudno ażeby cukiernik mógł obywać się tego podstawowego produktu przy wypieku wazelkich ciast i wyrobie cukierków. Na zakończenie dodam, że pp. rewidenci tak skrupulatnie szukali w mem mieszkaniu ukrytych worków cukru, że otwierali szafy, szuflady w komodzie i kredensie etc.

Złączę wyrazy prawdziwego poważania.

W. Lubczyński.

Lista składek

na rzecz otwarcia II-go męskiego gimnazjum w Białymstoku.

- | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|-----------------------------------|----------------------------------|---------------------------------|-------------------------------|--------------------------------|-------------------------------|--------------------------------|-------------------------------|--------------------------------|---|-------------------------------|----------------------------|---------------------------|-----------------------------|------------------------------|----------------------------|--|-----------------------------|----------------------------|--|
| Bolesław Szymański 1.000.000 mk., | Ludwik Mioduszewski 500.000 mk., | Leopold Wroczyński 500.000 mk., | Antoni Mastoń 1.000.000 mk., | Henryk Kowalewski 50.000 mk., | Sawicka Stefania 500.000 mk., | Albin Brzostowski 500.000 mk., | Konstanty Rother 500.000 mk., | Bolesław Godyński 500.000 mk., | B. Sluckin 1.000.000, Fr. Henkijel 1.000.000 mk., | H. Modzelewski 200.000 mk., | T. Roszkowski 200.000 mk., | W. Klimowicz 500.000 mk., | Artur Szulc 500.000 mk., | T. Rybińska 400.000 mk., | S. Kulikowski 500.000 mk., | A. Barwińska Franciszek Bojarzyński 100.000 mk., | Marcin Sawenko 100.000 mk., | Juljusz Olechnowicz 100000 | |
| mk., | Adolf Bartnik 100.000 mk., | Wincenty Bierko 400.000 mk., | Antoni Grabowski 100.000 mk., | Bolesław Arendl 1.000.000 mk., | Józef Janzel 500.000 mk., | Wilczewski 300.000 mk., | Rebeka Bakst 1.000.000 mk., | I. Nachimowicz 1.000.000 mk., | M. Ch. Pines 500.000 mk., | Zenon Raczkowski 500.000 mk., | Oskar Weber 500.000 mk., | Czech Sabina 400.000 mk., | August Różycki 100.000 mk., | Hiegemann Karol 200.000 mk., | Kahan Leotz 200.000 mk., | Składki należy wpłacać na rachunek otwarcia II-go męskiego gimnazjum w Białymstoku do Banku Polskiego Akcyjnego (dawny Rycki). | | | |

Schwytanie niebezpiecznego bandyty.

Nowy sukces Białostockiej Ekspozytury Urzędu Śledczego.

Niedawno temu padł ofiarą bandyckiego napadu Władysław Gusiewski, gospodarz we wsi Kolonji gminy Goniądzkiej. Nieznani sprawcy wtargnęli do chaty Gusiewskiego i pod osłoną nocy dokonali rabunku, zabierając pieniądze, żywność i odzież łącznej wartości 10.000.000 mk.

Miejscowa Ekspozytura Urzędu Śledczego wzięła sobie tę sprawę gorąco do serca i oto wpadła już na trop właściciwy. Onegdaj właśnie aresztowała Stanisława Wasilewskiego, po przeprowadzeniu rewizji domowej, przy której znaleziono większą część łupu, pochodzącego z rabunku u Gusiewskiego.

Nie ulega wątpliwości, że Wasilewski miał współników, na razie jednak wzbrania się ich wydać. Policja jest dobrej myśli i nie wątpi, że i bez zznań bandyty dosięgnie jego kumpanów.

Z karty żałobnej.

W czoraj o godz. 10 rano zmarła po długich cierpieniach znana miejscowym sferom obywatelskim wdowa po śp. Aleksa-drze, Józefa z Gracessorów

Stolecka przeżywszy lat 74 i pozostawiając w nieutulonym żalu syna córki zięciów wnó-ków i prawnuków.



z Gracessorów

JÓZEFA STOLECKA

wdowa

obywatelka m. Białogostoku

Zesnęła w Bogu dn. 19 Sierpnia 1923 r. przeżywszy lat 74

Ekspozycja zwłok nastąpi dn. 20 Sierpnia o godz 5 pp. z domu własnego przy ul. Stoleckiej Nr. 17 na cmentarz miejscowy do grobów rodzinnych.

Msza św. odbędzie się we wtorek dn. 21 Sierpnia o godz. 9½ rano w kościele parafjalnym

Na te smutne obrzędy zaprasza życzliwych znajomych i przyjaciół

STROSKANA RODZINA

Kronika policyjna białostocka.

Okrągłej kradzieży dopuścił się p. Czum Franciszek, należąc do zarządu kolejowego i zdeponowane na stacji w Łapach. Kolodziejskie upodobania p. Czuma zaprowadziły go wraz ze zdobyczą do aresztu. Ot, jak to czasem nieciekawie fortuna kołem się toczy!

Dał ci Bóg dary, przestrzegaj miary, a nie jak p. Stefan Suromec, który dorwawszy się „wody życia”, tak się uraczył, iż został posadzony o brak powściągliwości i do wytrzeźwienia posadzony na osobności.

Podróże są miłe i pouczające, wymagają jednak pewnych formalności, określonego celu i t. p. Bez tych przesądów stają się zwyczajną włościwą i narazają swoich amatorów na perypetje w rodzaju przeżywanym przez p. Eugenjusza Nalewajkę, zaimmatrykulowanego w miejscowej Policji.

Poza tem dali pochop do apisania protokołu: p. Władysław Pietrowicz (Mickiewicza 39), który w stanie nietrzeźwym wywołał awanturę; p. Chaim Heker, miłośnik sportu dorożkarskiego bez koncejsji; p. Reszke Stanisław (Antoniu) i Chazan Efraim (Kilińskiego 3), zakładciele spokoju publicznego.

Kto zgubił Kalesony?

Niech je odbierze w Komendzie Policji.

W Komendzie Policji go właściciela, znalezione na wiatu Białostockiego znajdują się do odebrania przez prawe-nów.

Wydawnictwo Jubileuszowe

XXV-lecie Białostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej

Zawierające obfity materiał historyczny, statystyczny i literacki, bogato ilustrowane ukazało się w sprzedaży

Niech wydawnictwo to znajdzie się w domu każdego białostoczana!

Red. i Admin.: Rynek Kościuszki 1.

ZMIĘKICZA I USUWA

Kamienie żółciowe Cholokinaza H. Niemojowski

Kamienie schodzą bez bólu. Ataki w zupełności ustają. 354 Objawy początkowe: Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się zebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbywanie gazów. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Bilne zdemerowanie. Objawy podczas ataków: W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie i krzyżu i sięga aż po łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzenie zębów i parcie na kieszke stolowa. Brak łchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzal). Niekiedy wymoty żółcia, dieście, zimne poty, żółtaczka.

Bliższych informacji udziela Aptekarz-fizjolog **H. NIEMOJOWSKI Warszawa, Nowy-Swiat L. 5.**

Dr. ZAWADJE GABINET RENTGENA

Choroby kołatkowe i kieszek powrócił i wznowił przyjęcia ul. Lipowa Nr. 1.

od godz. 10 - 1 pp. i od 4 - 6 wieczór.

Obuwia nie kupuj nigdzie dopuki nie obejrzyysz

2 u Br. Perłowskiego

Białystok, ul. Lipowa 6, I piętro

gdzie NA RATY.

Dr. S. Kracowski

Choroby weneryczne, Kobięce i skuterzja.

przyjmuje od godz. 10-12 i od 4-7 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Dr. J. Walewski

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe

ul. Sienkiewicza 14 m. 3.

POWRÓCIŁ I PRZYJMUJE

Od 9-10 rano i od 4-7 popołudniu w niedziele i święta od 11 do 1 pp.

Dr. NEUMARK

b. ord. Piotrogrodzkiego Alafuz-jewskiego szpitala wenerycznego.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (695-914) od 10-12 i od 3-6 popołud. ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka) w Białymstoku.

LeKarz-dentysta

P. P. CICHONSKI

Pałacowa 4 telef. 19.

Leczenie, plombowanie, złote i kaurukowe dostawki.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne-skórne.

Białystok, ul. Kilińskiego 8, telefon Nr. 243.

Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7.

Dr. M. KANEL

Specjal. od chorób wenerycznych skórných i moczopłciowych (niemocz plicowa).

Przym. 8-10 i 5-7 w. kobiet i dzieci 4-5 pp. ul. Sienkiewicza 37. osobne wejście.

Ogłoszenia drobne.

Poszukuje posady bufetowej sklepowej lub bony a także mogącej się gospodarstwem domowym. 1014

Dr. Leon Kryński

Spec. choroby dróg moczowych weneryczne i skórne.

Oświetlenie cewki i pęcherza.

Przyjmuje od godziny 9-1 i 5-7.

Białystok, ulica Lipowa Nr. 33.

Kupię dom drewniany z ogrodem, ewentualnie plac. Oferty składać do redakcji dla l. K. 1012

Dr. Gurwicz

Specjalność choroby skórne weneryczne, moczopłciowe.

Lecz. promieniami Rentgena.

Przyjmuje od godz. 10-1 i 4-7.

Białystok, ulica Lipowa 17.

Zgubiono książkę wojskową wyd. przez Kom. Kontrolną w Dojlidach na imię Pawła Sotomińsko (rocz. 1888) zam. w m. Starosielcach przy ul. Wodociągowej Nr. 7. 1009

Zgubiono protokół przynależności wyd. przez gminę Gródek-Białostocki na imię Izraela i brata Jakóba Slessera zam. przy ul. Czystej Nr. 2.

DZIS W ROCZNICĘ zwolnienia Białogostoku z krwawych rządów Bolszewickich: burzliwa, zabryzgana błotem i krwią epoka rządów, Borisa Godunowa i śmierć okrutnego cara rosyjskiego Iwana Groźnego, odżyje na srebrnym kina ekranie „APOLLO”

Car Dymitry Samozwaniec i Maryna Mniszkówna

Bojarowie, szlachta Dwór Króla Zygmunta, balet, walki wojsk polskich z rosyjakiemi pod Kremlm

OSOBY: Wojewoda Sandomirski Mniszek, Maryna jego córka, Iwan Groźny, Carowa Marta, Dimitrich syn, Borys Godunow, pop Nikon, Peter Grigory, Otrepiw Samozwaniec

W rolach głównych

Alfred Abel, Hanni Weisse, Eugeniusz Kleopter, Paweł Hartman, Gina Belli, Wassilij Wronski Ed. v. Winterstein i Tatjana Tarydina.

„Modern”

DZIS

Kasa czynna od g. 6.

Początek o godz. 7 wiecz.

Genjalna

LEE PARRY

ulubienica publicz.

OGNISTA

AKROBATKA

w 7-mio aktowym współczesnym dramacie życiowym

Odzwierciadlającym zwycięstwo szlachetnych instynktów duszy kobiecej w walce z żądzą zemsty za doznane krzywdy